

Pozostałe ogłoszenia

1. We wtorek Światowy Dzień Chorego – zapraszam do udziału we Mszy wszystkich naszych chorych. W czasie Mszy św. będzie obrzęd namaszczenia olejem naszych chorych i ludzi schorowanych
2. We wtorek próba chóru o godz. 19.00
3. W piątek Święto świętych Cyryla mnicha i Metodego biskupa, patronów Europy. Także wspomnienie św. Walentego patrona zakochanych
4. W zakrystii można w dalszym ciągu nabywać „Drogi do Nieba”
5. Zachęcam do kupna prasy katolickiej

Pierwszy list do Koryntian 2,1-5.

Bracia, przyszedłszy do was, nie przybyłem, by błyszczać słowem i mądrością dawać wam świadectwo Boże.

Postanowiłem bowiem, będąc wśród was, nie znać niczego więcej, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego.

I stanąłem przed wami w słabości i w bojaźni, i z wielkim drżeniem.

A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy,

aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej.

Humor

- Janie, kiedy to ostatnio polowaliśmy na jelenia?
- Wczoraj, Jaśnie Panie.
- No widzisz! To dlaczego dziś na obiad znowu jest konina?
- Proszę wybaczyć, ale kucharz serwuje tylko to, co Jaśnie Pan raczy trafić!

Dzieci podchodzą do hrabiego spacerującego po parku i wskazując na zamek, pytają:

- Czy pan mieszka w tym zamku?
- Tak.
- A czy tam nie ma żadnego straszydła?
- Nie ma. Jestem jeszcze kawalerem.

Hrabia z Hrabinią tańczą walca na wielkim balu.

- Psst, hrabino, teraz kręcimy się w drugą stronę.
- Dlaczegoż to, mój hrabio?
- Kończy mi się gwint w protezie...

Bal, młoda margrabianka tańczy ze starym hrabią.

- Ileż to lat macie, hrabio?
- Osiemdziesiąt, moja panno!
- Powiada pan? Nie dałabym...
- Bo też i ja bym prosić nie śmiał!

INFORMATOR PARAFIALNY

Rzymsko-katolicka Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej
ul. ks. Jerzego Popiełuszki 13
45-602 Opole-Groszowice
Tel. (77) 456 27 96
www.parafiagroszowice.pl



10. – 16. 02. 2014 r.

V Niedziela Zwykła

Ewangelia wg św. Mateusza 5,13-16.

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.

Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu.

Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie".

"Wy jesteście solą dla ziemi... Wy jesteście światłem świata"

Napełnić świat światłością, być solą i światłem: tak określił Pan misję swoich uczniów. Nieść aż na krańce ziemi dobrą nowinę o miłości Bożej. Temu powinniśmy my, wszyscy chrześcijanie, w taki czy inny sposób poświęcić swoje życie. Powiem więcej. Powinniśmy odczuwać pragnienie, by nie pozostać sami, powinniśmy zachęcać innych, by przyczynili się do tej Boskiej misji niesienia ludzkim sercom radości i pokoju. O ile sami postąpiliście naprzód, pociągajcie za sobą innych - pisze św. Grzegorz Wielki - pragnijcie mieć towarzyszy na drodze do Pana.

Pamiętajcie jednak, że cum dormirent homines, podczas gdy ludzie spali, przyszedł siewca kąkol - mówi Pan w pewnej przypowieści. My, ludzie, jesteśmy narażeni na to, że zapadniemy w sen egoizmu, powierzchowności, rozpraszać swoje serce w tysiącu przemijających doświadczeń, unikając zgłębienia prawdziwego sensu rzeczywistości ziemskiej. Zła to rzecz ten sen, który tłamsi godność człowieka i czyni go niewolnikiem smutku!...

Trzeba więc obudzić tych, którzy mogli zapaść w ten zły sen: przypomnieć im, że życie to nie zabawa, lecz Boży skarb, który dzięki nam ma przynieść owoce. Trzeba również wskazywać drogę tym, którzy mają dobrą wolę i dobre pragnienia, lecz nie wiedzą, jak wprowadzić je w życie. Chrystus nas przynagla. Każdy z was ma być nie tylko apostołem, lecz apostołem apostołów, który pociągnie za sobą innych i pobudzi ich do ukazywania Jezusa.